

Jerzy Kujawiński

Edukacja i samoedukacja wczesnoszkolna w poczuciu współpodmiotowości uczniów i nauczycieli

Nauczyciel i Szkoła 2 (3), 14-20

1997

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Jerzy KUJAWIŃSKI

Edukacja i samoedukacja wczesnoszkolna w poczuciu współpodmiotowości uczniów i nauczycieli

Wstęp

Nasze dydaktyki ogólne uwzględniają wyłącznie metody nauczania. Brak w nich pełnego zbioru metod edukacyjnych oraz jakichkolwiek metod samoedukacyjnych. W zbiorze metod edukacyjnych nie ma metod wspierania edukacyjnego; znajdują się tylko metody nauczania, pozwalające nauczycielowi kierować pracą uczniów.

Formą organizacyjną, która wymusza stosowanie zarówno metod edukacyjnych jak i samoedukacyjnych jest zintegrowana działalność lekcyjno-domowa. Pozwala ona już od I klasy szkoły podstawowej posługiwać się dwoma kategoriami metod, tzn. na lekcjach metodami edukacyjnymi nauczania i wspierania edukacyjnego, oraz, spośród metod samoedukacyjnych – metodą uczenia się częściowo samodzielnie, a w domu – metodami samoedukacyjnymi uczenia się całkowicie i (lub) częściowo samodzielnego.

Konieczność wykorzystywania już w klasach początkowych obu kategorii metod, tzn. edukacyjnych i samoedukacyjnych spowodowała, że połączyłem ze sobą dwie formy organizacyjne, edukacyjną i samoedukacyjną, w lekcyjno-domową, co uzasadniłem w swojej książce pt. „*Doskonalenie pracy lekcyjno-domowej w klasach początkowych*”.¹

W niniejszym artykule, po kilkuletnim okresie dalszych studiów i badań przedstawiam udoskonaloną propozycję edukacji i samoedukacji wczesnoszkolnej, tzn. zintegrowanej działalności lekcyjno-domowej, dzięki której nawet w szkole klaso-

¹ Kujawiński J.: *Doskonalenie pracy lekcyjno-domowej w klasach początkowych*. Warszawa 1990, WSiP.

wo-lekcyjnej, począwszy od I klasy szkoły podstawowej, uczniowie i ich nauczyciele mogą doznawać poczucia współpodmiotowości.

Muszą jednak zostać spełnione określone wymagania, które pozwolą złagodzić programowy i organizacyjny przymus klasowo-lekcyjnej szkoły. Z konieczności omawiam je bardzo zwięźle.

Formy i metody wczesnoszkolnej edukacji i samoedukacji

W artykule pt. *Metody edukacji wczesnoszkolnej*² po raz pierwszy poinformowałem Czytelników o odkryciu przeze mnie nowego kryterium podziału metod, ale nie metod nauczania lecz metod edukacji. Była to informacja nowa, ponieważ w polskich dydaktykach ogólnych mówi się wyłącznie o podziałach metod nauczania według różnych kryteriów, np. według kryterium dominującej czynności (mówienie, obserwowanie, działanie), stopnia aktywności (podające, poszukujące), opracowanych celów (poznawanie, usprawnianie, utrwalanie, kontrolowanie, ocenianie) itp.

Dopiero po wyodrębnieniu i omówieniu przez R. Więckowskiego³ i J. Kujawińskiego⁴ nowej kategorii metod edukacyjnych, nazwanych metodami wspierania edukacyjnego, a zwłaszcza po ich włączeniu przeze mnie wraz z metodami nauczania do zbioru metod edukacyjnych, odkryłem kryterium ich podziału, którym okazała się rola pełniona przez nauczyciela w procesie edukacji wczesnoszkolnej.

Greckie słowo *methodos* oznacza drogę, czyli sposób postępowania, a nazwa pedagogika, pochodząca także z języka greckiego oznacza czynność wychowywania dzieci, ponieważ słowo greckie *pais* – oznacza chłopca, dziecko, a słowo greckie *ago* – oznacza prowadzę, czyli kieruję wychowaniem chłopca, dziecka.

Dlatego zapewne W. Okoń, jeden z naszych czołowych dydaktyków, przez metodę nauczania rozumie „... systematycznie stosowany sposób pracy nauczycieli z uczniami, umożliwiający uczniom opanowanie wiedzy wraz z umiejętnością posługiwania się nią w praktyce jak również rozwijanie zdolności i zainteresowań umysłowych”,⁵ a W. Zaczynski uważa, że „Metoda nauczania to celowo i systematycznie stosowany sposób kierowania pracą uczniów w procesie dydaktycznym, użyty ze świadomością możliwości jego zastosowania”.⁶

² Kujawiński J.: *Metody edukacji wczesnoszkolnej*. „Życie Szkoły” 1995, nr 1.

³ Więckowski R.: *Metody wspierania aktywności edukacyjnej dzieci*. Życie Szkoły 1992, nr 8.

⁴ Kujawiński J.: *Wpieranie aktywności edukacyjnej 7–9-letnich uczniów w szkole typu klasowo-lekcyjnego*. [W:] Praca zbiorowa. Pałka S. (red.): *Teoretyczne odniesienia i praktyczne rozwiązania w pedagogice wczesnoszkolnej*. Wydawnictwo „Śląsk”, Katowice 1994.

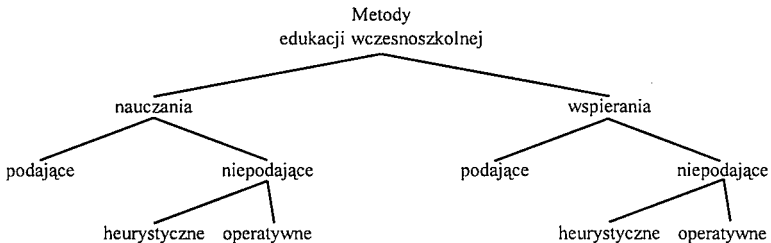
⁵ Okoń W.: *Zarys dydaktyki ogólnej. Wersja programowa*. Warszawa 1970, PZWS, s. 194.

⁶ Zaczynski W.: *Metody nauczania*. [W:] Praca zbiorowa. Godlewski M., Krawciewicz S., Wujek T. (red.): *Pedagogika*. Warszawa 1974, PWN, s. 421.

Z kolei J. Kujawiński przez metodę wspierania edukacyjnego rozumie „... systematycznie stosowany sposób współdziałania partnerskiego nauczyciela z uczniami i uczniów ze sobą, polegający na wzajemnym udzielaniu sobie pomocy edukacyjnej, w zależności od potrzeb i oczekiwań partnerów interakcji edukacyjnej, z których każdy może być zarówno dawcą jak i biorcą pomocy”.⁷

Z porównania obu kategorii metod edukacyjnych wynika, że jeżeli nauczyciel pełni w procesie edukacji wczesnoszkolnej rolę kierowniczą, to posługuje się metodami edukacyjnymi jako metodami nauczania, pozwalającymi mu **kierować pracą uczniów**, a jeżeli nauczyciel pełni w procesie edukacji wczesnoszkolnej rolę partnerską, to wykorzystuje metody edukacyjne jako metody dwustronnego wspierania edukacyjnego, pozwalające mu **współdziałać partnersko z uczniami i uczniom ze sobą**, co ilustruje załączony wykres.

Wykres 1



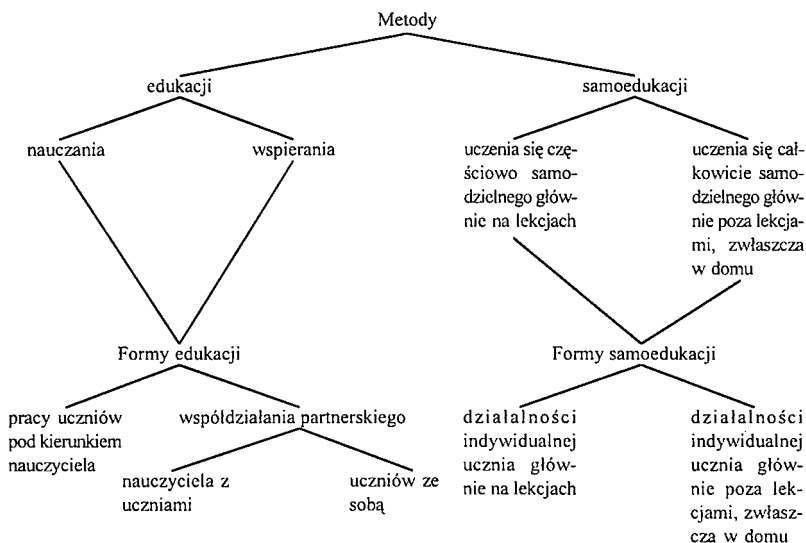
Zwięźle omówienie niniejszego podziału metod znajduje się w moim artykule pt. *Metody edukacji wczesnoszkolnej*, a ich bardziej szczegółowy wykres, uwzględniający konkretne metody edukacyjne nauczania i konkretne metody edukacyjne wspierania, zarówno podające jak niepodające heurystyczne i operatywne – zamieściłem w mojej książce pt. *Metody nauczania i wspierania w edukacji wczesnoszkolnej*, która znajduje się w druku w WSiP.

Moje dalsze poszukiwania skierowałem na wyodrębnienie zarówno metod edukacyjnych jak i samoedukacyjnych oraz znalezienie kryterium ich podziału. Postąpiłem tak dlatego, ponieważ rozwój dziecka, ucznia, studenta i w ogóle człowieka nie dokonuje się jedynie w procesie edukacji, ale także w procesie samoedukacji. Kryterium podziału metod na edukacyjne i samoedukacyjne okazała się rola ucznia pełniona przez niego w działalności lekcyjno-domowej, która – w przypadku stosowania na lekcjach metod edukacyjnych polegała na **podleganiu kierownictwu nauczyciela**, względnie – w przypadku stosowania na lekcjach metod

⁷ Kujawiński J.: *Metody edukacji wczesnoszkolnej*. Op.cit., s. 16.

edukacyjnych wspierania polegała na **współkierowaniu z kimś** (z nauczycielem, z uczniem, z uczniami) współdziałaniem partnerskim, albo też – w przypadku stosowania na lekcjach metod samoedukacyjnych uczenia się głównie częściowo samodzielnego, polegała na **samokierowaniu** swoją indywidualną działalnością, natomiast w domu – na **samokierowaniu** swoją indywidualną działalnością głównie przy pomocy metod uczenia się całkowicie samodzielnego. Znaczy to, że jeżeli uczeń występuje w roli osoby samokierującej swoją indywidualną aktywnością, to posługuje się metodami samoedukacyjnymi, a jeżeli w takiej roli nie występuje, to jego aktywność ma związek z metodami edukacyjnymi, ponieważ wtedy albo ktoś aktywnością ucznia kieruje, albo też uczeń z kimś aktywnością współkieruje, czyli współdziała partnersko, co ilustruje kolejny wykres.

Wykres 2



Z wykresu 2 wynika, że na lekcjach można stosować metody edukacyjne nauczania i odpowiadające im formy edukacyjne pracy uczniów pod kierunkiem nauczyciela oraz metody edukacyjne wspierania edukacyjnego i odpowiadające im formy edukacyjne współdziałania partnerskiego nauczyciela z uczniami i uczniów ze sobą, a także metody samoedukacyjne uczenia się głównie częściowo samodzielnego i odpowiadające im formy samoedukacyjne indywidualnej działalności ucznia; natomiast poza lekcjami, np. w domu – można stosować metody samoedukacyjne uczenia się głównie całkowicie samodzielnego.

Dzięki stosowaniu obu kategorii metod i form edukacyjnych i samoedukacyjnych w działalności lekcyjno-domowej występują trzy następujące czynności:

1) **kierowanie** aktywnością edukacyjną uczniów przez nauczyciela przy pomocy metod edukacyjnych nauczania,

2) **samokierowanie** swoją indywidualną aktywnością samoedukacyjną przez samego ucznia przy pomocy metod samoedukacyjnych uczenia się całkowicie i (lub) częściowo samodzielnie oraz

3) **współkierowanie** współdziałaniem partnerskim przez nauczyciela i uczniów oraz (lub) przez samych uczniów przy pomocy metod edukacyjnych dwustronnego wspierania edukacyjnego.

Preferowanie w działalności lekcyjno-domowej czynności współkierowania i samokierowania kosztem ograniczania kierowania, sprzyja doznawaniu przez uczniów i nauczycieli poczucia współpodmiotowości.

Działalność lekcyjno-domowa w poczuciu współpodmiotowości uczniów i nauczycieli

Z moich badań wynika, że integralne traktowanie działalności lekcyjnej i domowej rozszerza teren uprawiania i przedłuża czas trwania aktywności „naukowej” jej współuczestników, co sprzyja osiąganiu wyższych wyników edukacyjnych i samoedukacyjnych.

Jeżeli działalność lekcyjno-domowa ma przebiegać w poczuciu współpodmiotowości uczniów i nauczycieli, to jej początkiem musi być wspólne opracowanie klasowego programu edukacyjno-samoedukacyjnego, w którym, w szkole klasowo-edukacyjnej, uwzględnia się podstawowe wymagania programu Ministerstwa Edukacji Narodowej, z zachowaniem zasady systematyczności o układzie liniowym, najbardziej przydatne propozycje treściowe i metodyczno-organizacyjne uczniów i nauczyciela, a nawet – w przypadku owocnej współpracy z rodzicami uczniów – szczególnie wartościowe propozycje rodziców.

Opracowanie klasowego programu działalności lekcyjno-domowej jest końcowym efektem szczerego dialogu nauczyciela z uczniami i, niekiedy, także z ich rodzicami, rezultatem negocjowania w stylu demokratycznym wszystkich spornych czy wątpliwych kwestii i propozycji, zwłaszcza treściowych. Jego zatwierdzenie przez nauczyciela, uczniów i ich najbardziej aktywnych rodziców, co najmniej w sensie emocjonalnym, będzie przemawiać za przyjęciem przypuszczenia, że wspólnie opracowany i wspólnie zaakceptowany program klasowy pozwoli uczniom i nauczycielom uprawiać aktywność w poczuciu współpodmiotowości.

Uprawianie aktywności w poczuciu współpodmiotowości wymaga nadto, aby współdziałanie partnerskie nauczyciela z uczniami i uczniów ze sobą występowało, w miarę potrzeby i możliwości, we wszystkich ogniwach procesu lekcyjno-domowego, tzn. w ogniwie wspólnego:

1. Informowania się uczniów z udziałem nauczyciela o przebiegu i wynikach działalności domowej, przybierającego formę współinformowania się.

2. Przygotowania się uczniów i nauczyciela do każdego zajęcia lekcyjno-domowego, obejmującego przygotowanie: emocjonalno-motywacyjne, merytoryczne, materialne („bazowe”) i metodyczno-organizacyjne, przybierającego formę współprzygotowania się.

3. Wytwarzania pomysłów wykonania zadań uczniowskich, przybierającego formę współwytwarzania.

4. Wybierania i realizowania najlepszych pomysłów wykonania zadań uczniowskich, przybierającego formę współwybierania i współrealizowania.

5. Podsumowania dokonań uczniów i nauczyciela oraz ich oceniania według wcześniej wspólnie ustalonych kryteriów, przybierającego formę współpodsumowania i współoceniania.

6. Planowania dalszej działalności lekcyjno-domowej, jej tematu i wynikających z niego zadań uczniowskich oraz proponowania przez uczniów i nauczyciela nieobowiązkowych zadań domowych, przybierającego formę współplanowania.

Z moich badań w klasach początkowych wynika, że nawet w działalności lekcyjno-domowej preferującą model: współkierowanie > samokierowanie > kierowanie, każdy uczeń doświadcza zarówno poczucia podmiotowości jak poczucia współpodmiotowości i poczucia przedmiotowości. Jest tak dlatego, ponieważ każdy uczeń doznaje⁸:

1. Poczucia podmiotowości tylko wtedy, kiedy jest przekonany, że jego indywidualną działalność samoedukacyjną cechuje: automotywacja, autorealizacja, autokontrola i autoocena, czyli pełna lub znaczna autonomia.

2. Poczucia współpodmiotowości tylko wtedy, kiedy jest przekonany, że jego współdziałanie edukacyjne z jednostką, z grupą czy z całą zbiorowością klasową cechuje: współdecydowanie, współrealizowanie, współkontrolowanie i współoceniecie, czyli niejako współautonomia.

3. Poczucia przedmiotowości wtedy, gdy jest przekonany, że nie może lub nie potrafi decydować lub co najmniej współdecydować w stopniu istotnym o ważnych dla niego kwestiach działalności lekcyjno-domowej, w której współuczestniczy, np. o zawartości klasowego programu edukacyjno-samoedukacyjnego, o sposobach jego wykorzystywania w działalności lekcyjno-domowej, o kontrolowaniu i ocenianiu własnych i cudzych osiągnięć w nauce.

W badaniach opartych na obserwacji i wywiadzie ustaliłem, że na zajęciach lekcyjno-domowych w klasach początkowych większość uczniów doświadcza najdłużej poczucia współpodmiotowości.

Także nauczyciele badanych klas podczas wywiadu stwierdzali, że kiedy na zajęciach lekcyjno-domowych preferowali model: współkierowanie > samokierowanie > kierowanie, to sami najdłużej doznawali poczucia współpodmiotowości, którego istotę stanowiło przede wszystkim współdecydowanie, rozpoczynające się

⁸ Kujawiński J.: *Projektowanie edukacji wczesnoszkolnej w poczuciu współpodmiotowości uczniów i nauczycieli*. „Życie Szkoły” 1996, nr 2.

od wspólnego opracowywania klasowego programu, łagodzącego mniej lub bardziej programowy przymus klasowo-lekcyjnej szkoły.

Dlatego w tytule niniejszego artykułu występuje termin współpodmiotowość a nie podmiotowość.

* * *

W zakończeniu pragnę podkreślić, że preferowanie w edukacji i samoedukacji wczesnoszkolnej, realizowanej w formie zintegrowanej działalności lekcyjno-domowej, modelu czynności: współkierowanie > samokierowanie > kierowanie, sprzyjającego doznawaniu przez uczniów i nauczycieli poczucia współpodmiotowości, ułatwia następująca dyrektywa pedagogiczna:

Tyle w klasowo-lekcyjnej edukacji i samoedukacji wczesnoszkolnej kierowania przez nauczyciela pracą uczniów (jednostkową, grupową, zbiorową) przy pomocy metod edukacyjnych nauczania w stylu demokratycznym, ile to jedynie konieczne, a tyle współkierowania przez uczniów i nauczyciela oraz samych uczniów współdziałaniem partnerskim przy pomocy metod dwustronnego wspierania edukacyjnego w stylu liberalnym, ile to potrzebne i możliwe, natomiast tyle samokierowania swoją indywidualną aktywnością samoedukacyjną przez każdego ucznia przy pomocy metod samoedukacyjnych uczenia się częściowo i (lub) całkowicie samodzielnie, ile tego wymaga przede wszystkim przygotowanie się (emocjonalno-motywacyjne, poznawcze, działaniowe) każdej jednostki do skutecznego współdziałania partnerskiego z drugą osobą, z grupą uczniów, z całą zbiorowością klasową, bez udziału lub z udziałem nauczyciela.